

Protokół nr 70/2024 z posiedzenia Komisji Spraw Społecznych w dniu 25 marca 2024 r.

Posiedzenie wspólne Komisji Spraw Społecznych VI kadencji Rady i Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Powiatu Pszczyńskiego przy udziale 6 członków Komisji (**lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu**), p. Grzegorza Nogłego Etatowego Członka Zarządu Powiatu oraz zaproszonych gości, jak również p. Aleksandry Folek – Krupnik Kierownika Biura Rady Powiatu (**lista obecności gości stanowi załącznik nr 2 do prot.**), otworzył o godzinie 12⁰⁰ Przewodniczący Komisji Michał Pudelko. Poinformował, że tematem posiedzenia będzie:

- 1) informacja o stanie porządku i bezpieczeństwa na terenie Powiatu Pszczyńskiego za 2023 rok,
- 2) zaopiniowanie projektów uchwał Rady przygotowanych na najbliższą sesję Rady,
- 3) sprawy bieżące, w tym:
 - przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Spraw Społecznych w dniu 26 lutego 2024 r.,
 - wolne głosy

Kontynuując zapytał, czy ktoś z radnych zgłasza jakieś uwagi do powyższego porządku obrad, wobec ich braku stwierdził, iż posiedzenie odbędzie się zgodnie z przedstawionym porządkiem obrad.

Ad. 1) Informacja o stanie porządku i bezpieczeństwa na terenie Powiatu Pszczyńskiego za 2023 rok.

Prowadzący obrady na wstępie poinformował, że do Biura Rady Powiatu wpłynęły materiały dot. stanu porządku i bezpieczeństwa w Gminie Goczałkowice-Zdrój oraz Kobiór wraz z informacją, że w posiedzeniu Komisji nie będą uczestniczyli ich przedstawiciele. Kolejno poprosił p. Grzegorza Bonalskiego Komendanta Powiatowego Policji w Pszczynie o przedstawienie informacji o stanie porządku i bezpieczeństwa na terenie Powiatu Pszczyńskiego.

Komendant przedstawił informację, zgodnie z **załącznikiem nr 3 do protokołu**.

Radny Aleksander Malcher zapytał, czy po wejściu w życie nowego przepisu prawnego

w naszym Powiecie zdarzyło się, że ktoś jechał pod wpływem alkoholu i został jemu skonfiskowany pojazd?

Komendant poinformował, że są zatrzymywane osoby, które jeżdżą pod wpływem alkoholu, natomiast nie zdarzył się przypadek z wynikiem powyżej 1,5 promila, kiedy obligatoryjnie zabezpiecza się pojazd. Dodał, że osobiście wychodzi z założenia, iż przepis obligatoryjnie nakazuje konfiskatę pojazdu po przekroczeniu 1,5 promila, jednak nikt nie zabrania konfiskaty pojazdu, kiedy kierowca ma poniżej 1,5 promila. Dodał, że jeśli osoba jest właścicielem pojazdu, którym kieruje, to wniosek policji do prokuratury o zabezpieczenie pojazdu, celem orzeczenia o jego przypadku również jest kierowany.

Radny Aleksander Malcher zapytał, czy poniżej 1,5 promila również konfiskowany jest samochód?

Komendant przekazał, że poniżej 1,5 promila nie ma obligatoryjności, ale Policja ze swojej strony zabezpiecza takie pojazdy na poczet przyszłych kar i grzywien, na Fundusz Postpenitencjarny, które sięgają od 5.000 zł do 50.000 zł, czy 100.000 zł, stąd jest podstawa, aby pojazd zabezpieczyć.

Radny Aleksander Malcher zapytał, czy są jakieś widełki, czy od jakiej kwoty zaczynają się kary?

Komendant przekazał, że decyduje o tym sędzia, ale są widełki i nie pamięta, czy najniższa kwota wynosi 2.000 zł, 3.000 zł, czy 5.000 zł. Dodał, że na przestrzeni lat praktyka sądu ukształtowała, że nawiązki na rzecz Funduszu Postpenitencjarnego zależą przede wszystkim od dochodów osoby, ale osobiście nie spotkał się z wyrokiem niższym niż 3.000 zł, ale widział już nawiązki w wysokości 20.000 zł, 30.000 zł i 40.000 zł.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że jemu nie chodzi o widełki kar, tylko promili.

Komendant przekazał, że poniżej 1,5 promila nie ma obligatoryjności zabezpieczenia pojazdu, zaś powyżej jest, to obligatoryjne. Dodał, że poniżej 1,5 promila policja również może zająć pojazd i osobiście korzysta z tej możliwości.

Radny Aleksander Malcher zapytał, czy jak ktoś ma 0,5 promila również policja zajmuje pojazd?

Komendant odpowiedział twierdząco.

Przewodniczący Komisji przekazał, że wniosek jest jeden, piłeś-nie jedź.

Komendant w odniesieniu do słów przedmówcy przekazał, że do tego wszyscy dążymy.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Miedźna Tomasz Nycz w odniesieniu do przestępstw narkotykowych przekazał, że z tego co widzi w 2022 roku było 86 takich przestępstw, zaś obecnie jest ich 115 i z tego co mówił przedmówca zarekwirovano dużo większą ilość narkotyków w porównaniu z poprzednim rokiem. Zapytał, ilu spośród wymienionych 115 przestępstw dotyczyło dealerów? Przekazał, że rozumie, iż są tam również posiadacze narkotyków, którzy sprzedają je na naszym terenie.

Komendant przekazał, że nie pamięta, czy w tej informacji jest mowa o ilości podejrzanych.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Miedźna przekazał, że patrzy na strukturę.

Komendant przekazał, że prawdopodobnie w prezentacji nie ma mowy o ilości podejrzanych. Dodał, że 90% spraw, które są zaczynają się od drobnego posiadacza i każdorazowo udaje się dojść do jednego, bądź dwóch szczebli wyżej. Przekazał, że dochodzą do pewnego momentu, kiedy ktoś z obawy o własne życie, niechęć do współpracy z organami ścigania, nie chce im powiedzieć, zaś w telefonie, w trakcie przeszukania nie znajdują żadnych innych zapisków, czy czegokolwiek, co mogłoby pchnąć sprawę w górę. Dodał, że około 10% nawet drobnych posiadaczy w ogóle nie chce zdradzić szczebla wyżej, a „nie wywiezie” ich do lasu po to, żeby uzyskać informację.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Miedźna przekazał, że można wywnioskować z tego, że „grube ryby” dobrze się chowają.

Komendant przekazał, że tak to niestety wygląda. Dodał, że w każdej sprawie dążą do rozwoju w górę i w 90% spraw mają przynajmniej rozwój o jeden poziom, czyli kolejną osobę, albo dwa poziomy, jednakże nie doszli jeszcze do poziomu trzy, co uznaje za swoją osobistą porażkę, ale tak jak mówił, nie wywiezie nikogo do lasu po to, żeby od niego uzyskać informację.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Miedźna przekazał, że patrząc na przestępczość o charakterze gospodarczym jest ponad 200% wzrost w porównaniu z 2022 rokiem, gdzie były 433 przestępstwa, natomiast w 2023 - 936. W związku z powyższym zapytał, z czego to wynika?

Komendant poinformował, że liczba wynika ze sprawy, w której było 600 wykrytych czynów ujawnionych na materiałach operacyjnych. Dodał, że w przypadku przestępstw gospodarczych, jeśli chce się ocenić zagrożenie przestępczością, są wszczęcia, a jak było widać w przestępstwach gospodarczych, jest spadek ilości wszczętych postępowań, bowiem na szczęście jest coraz mniej zgłoszeń związanych z oszustwami „na blika”, choć tego i tak jest bardzo dużo. Zwrócił uwagę, że codziennie są dwa, trzy zgłoszenia, gdzie ktoś bezmyślnie daje się oszukać, bowiem ktoś dzwoni i przedstawia się, jako przedstawiciel banku, czy mówi, że jego syn miał wypadek albo mówi, że właśnie jego konto bankowe jest obrabiane, prosząc o dostęp do konta, obiecując ochronę przed utratą pieniędzy. Dodał, że na pewno wszyscy widzieli w internecie reklamy ze znanymi postaciami, które inwestują w krypto waluty, co również stanowi oszustwo.

Radny Aleksander Malcher w odniesieniu do pojazdu marki Volkswagen Crafter, o którym wspomniał p. Komendant przekazał, że z jego wypowiedzi wynikało, że nie może być używany, bowiem brakuje mu pewnego wyposażenia.

Komendant poinformował, że jest tam alkomat, który jak wyjdzie wynik pozytywny, to nie jest on uznawany przez sąd i muszą jechać na badania do Komendy, gdzie jest alkomat, którego wynik jest uznawany przez sąd. Dodał, że przejazd z tą osobą do Komendy np. z terenu Suszca, czy Goczałkowic-Zdroju, zrobienie powtórnego badania, przy korkach, to jest dodatkowa godzina.

Radny Aleksander Malcher zwrócił uwagę, że jego zdaniem alkomat, który będzie wiarygodny dla sądu powinien być na wyposażeniu pojazdu, który przychodzi do jednostki, bo z tego co zrozumiał okazuje się, że pojazd przychodzi niedoposażony.

Komendant zwrócił uwagę, że bierze wszystko, co ma z dobrodziejstwem inwentarza, nie wybrzydząc. Dodał, że jeśli stwierdza, że coś nie do końca spełnia oczekiwania policjantów na drodze, to nie jest stosowane, bowiem policjant w czasie godziny przejazdu do Komendy, zbadalby kilka innych osób.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że wiemy, iż do Komendy przychodzą pojazdy nie do końca wyposażone, aby na miejscu można było dokonywać odpowiednich czynności, które nie powodowałyby konieczności powrotu do Komendy.

Komendant przekazał, że czynności można zrobić, ale muszą zostać powtórzone w momencie, kiedy wynik jest pozytywny po to, żeby przed sądem stanowiło, to materiał dowodowy.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że wszystko rozumie. Kolejno zapytał, jaki jest koszt takiego urządzenia?

Komendant przekazał, że z tego, co osobiście orientuje się koszt urządzenia, to około 40.000 zł, bowiem o takie wsparcie proszono każdą z gmin na terenie Powiatu.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że nie są to jakieś horrendalne stawki.

Przewodniczący Komisji zwrócił uwagę, że to jest tylko alkomat.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że jest on bardzo potrzebny.

Komendant przekazał, że jest bardzo potrzebny, stąd poprosił o wsparcie w tym zakresie.

Radny Krystian Szostak przekazał, że Komendant mówił o brakach kadrowych, co w skali kraju stanowi kilkadziesiąt tysięcy etatów. Dodał, że nie wnika dlaczego, bowiem już, to jest przeszłość, jednakże zapytał, czy jest jakiś program, czy działania zwierzchników prawdopodobnie na poziomie rządu, że jest nadzieja na większe zainteresowanie pracą w policji? Przekazał, że doskonale wiemy, iż bycie policjantem nie jest kwestią wyboru z dnia na dzień, bowiem należy mieć kwalifikacje i ze względu na obecny rozwój techniki, informatyki być dobrym fachowcem w każdej dziedzinie związanej z policją. Kolejno zapytał, czy jest jakieś światelko w tunelu, że sytuacja poprawi się, bowiem u nas w tej chwili brakuje ponad 40 etatów?

Komendant przekazał, że realnie jest, to perspektywa najbliższych 3-4 lat uzupełnienia etatów, bowiem nie da się tego szybciej zrobić.

Radny Krystian Szostak zapytał, czy jest nadzieja na to, że będzie większe niż jest obecnie zainteresowanie pracą w Policji?

Komendant przekazał, że w jego ocenie tak będzie, ale żeby było większe, niestety jak wszędzie trzeba przede wszystkim finansów. Dodał, że chętni z terenu Powiatu Pszczyńskiego, Cieszyńskiego, Żywieckiego, Bielskiego, Kłobuckiego, Myszkowskiego, itd. są i te osoby są przyjmowane do Komendy w Pszczynie albo na teren aglomeracji śląskiej i tak samo sytuacja wygląda w każdym większym mieście, bowiem w większym mieście zainteresowania służbą w policji nie ma, ale jest na terenach bardziej zielonych. Wyjaśnił, że bierze się to z rynku, bowiem jeżeli ktoś może zarobić porównywalne pieniądze, a nawet większe, nie ujmując żadnemu innemu zawodowi, np. operator wózka widłowego, czy ktokolwiek inny, to po co ma przychodzić do służby, gdzie służy się każdy świątek, piątek, sobota, niedziela, itd. i zarabia się mniej. Dodał, że młodzi ludzie potrafią liczyć.

Radny Krystian Szostak przekazał, że rozumie, iż decydują finanse.

Komendant przekazał, że jest tak w 99% i tak jak wspominał zupełnie inaczej wygląda, to na terenach powiatów zielonych, ale żeby nikt nie obraził się osobiście mieszka na terenie powiatu zielonego, a zupełnie inaczej wygląda sytuacja w dużych miastach, gdzie rynek pracy jest po prostu większy.

Radny Krystian Szostak przekazał, że obecnie zapewne Komendant nie wie, jaki jest zakres przewidzianych podwyżek, które zapowiadał rząd.

Komendant przekazał, że czeka na końcowe wyliczenia, ale będą one sięgały około 20% tak, jak zapowiadał Rząd, natomiast diabeł tkwi w szczegółach, czyli wszystko się okaże. Dodał, że zawsze powtarza, iż podwyżki są od stycznia, ale wypłata majowa odpowiadała jemu zawsze, ile realnie otrzymał podwyżki, bo jak wiadomo chodzi o kwestię uchwalenia budżetu, naliczeń, itd. Dodał, że jeśli otrzyma takie pytanie po 1 maja br. odpowie, czy jego uposażenie wzrosło o 20%, 18%, czy 21%.

Radny Krystian Szostak przekazał, że prognoza stanowi o 20%.

Komendant przekazał, że taka prognoza przewidziana jest na ten rok, ale nie wiadomo, jaka jest przewidziana i czy w ogóle na kolejne lata, bowiem rozumie tak po prostu normalnie, naturalnie, jaka jest sytuacja budżetowa.

Radna Danuta Kocurek z uwagi na to, że działalność policji obejmuje wiele płaszczyzn i aspektów zapytała, czy policja jest zapraszana i czy współpracuje ze szkołami podstawowymi, jak i ponadpodstawowymi, jeśli tak, jak wygląda

współpraca? Dodała, że chodzi oczywiście o to, żeby ukazać z jednej strony działalność policji, a z drugiej strony, żeby przestrzec przed zachowaniami patologicznymi.

Komendant wyjaśnił, że kiedy mówił o Wydziale Prewencji pojawił się slajd dot. działań profilaktycznych. Następnie pokazując konkretny slajd przekazał, że tak wygląda ich profilaktyka, które jest ukierunkowana zarówno do uczniów szkół, jak i seniorów. Dodał, że dotyczy to przede wszystkim tych dwóch grup społecznych, a jeśli chodzi o szkoły, to są to zarówno szkoły podstawowe, jak i ponadpodstawowe. Przekazał, że Policja bardzo mocno współpracuje z Powiatowym Zespołem Szkół nr 2 w Pszczynie oraz ze wszystkimi szkołami podstawowymi na terenie Powiatu, bowiem szkoły odwiedzane są przez dzielnicowych, jak i profilaktyków. Przekazał, że dlatego mówił wcześniej, że utrzymanie tej ilości spotkań profilaktycznych w tym roku na podobnym poziomie, jest jednym z jego priorytetów, bowiem kładzie na to bardzo mocny nacisk.

Podczas obrad do posiedzenia Komisji dołączyła p. Starosta.

Prowadzący obrady przekazał, że osobiście może potwierdzić, że w szkołach policjanci są widoczni, ale również dzielnicowi są obecni na zebraniach wiejskich, gdzie organizują pogadanki. Następnie poprosił p. Radosława Radkowskiego Zastępcę Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Pszczynie o przedstawienie informacji o stanie porządku i bezpieczeństwa na naszym terenie.

Zastępca Komendanta przedstawił informację, zgodnie z **załącznikiem nr 4 do prot.**

Radny Aleksander Malcher odnośnie do wyposażenia jednostek OSP zapytał, czy któraś jednostka w Powiecie Pszczyńskim posiada zwyżkę? Dodał, że wiadomo, iż Państwowa Straż Pożarna posiada drabinę i teraz, kiedy widzimy nagle zjawiska atmosferyczne i wiemy, jak przejdzie burza, wyrządza ona ogromne szkody. Przekazał, że są jednostki ochotnicze, które posiadają tylko zwykłe drabiny, aby wychodzić na obiekty. W związku z powyższym zapytał, czy stosuje się urządzenia w jakichś jednostkach, czy ich nie ma oraz jak straż radzi sobie z zabezpieczaniem budynków mieszkalnych, czy obiektów produkcyjnych przy nawałnicach, podczas których wyrządzane są na ogromną skalę szkody? Kolejno zapytał, czy plandeki są gdzieś gromadzone w jednostkach OSP, czy tylko

w Komendzie Powiatowej PSP? Zapytał, jak to wygląda z ich dostarczaniem, tj. cała logistyka? Dodał, że ostatnio osobiście się z tym spotkał, stąd chciałby się dowiedzieć o tym wprost od przedmówcy, a później być może zada kolejne pytania.

Zastępca Komendanta wyjaśnił, że Komenda Powiatowa PSP w Pszczynie posiada specjalistyczny samochód z drabiną i to jest jedyny posiadany przez jednostkę ratowniczo-gaśniczą Państwowej Straży Pożarnej i on jest bieżąco dedykowany działaniom prowadzonym na terenie Powiatu. Dodał, że nie ma ani jednej jednostki OSP, która miałaby tego typu pojazd. Zwrócił uwagę, że w pewnym zakresie jednostki OSP mają sprzęt wysokościowy, bowiem są, to drabiny wysuwane, przystawne, ale to nie jest to, o co pytał przedmówca, bowiem nie są, to pojazdy. Kolejno, jeśli chodzi o radzenie sobie w sytuacjach, o których mówił przedmówca, rzeczywistość pokazuje, że najczęściej jedna jest wystarczająca. Dodał, że w jakichś skrajnych przypadkach należy kolejkować zdarzenia, do których drabina jest dysponowana, ale w ramach Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego jeśli straży brakuje jakiegokolwiek potencjału, w tym również drabin, jest możliwość zgłoszenia takiego zapotrzebowania do Komendy Wojewódzkiej i wówczas w ramach tego Systemu jest możliwość skierowanie wsparcia w tym zakresie z powiatów ościennych. Następnie w odniesieniu do pytania o plandeki wyjaśnił, że Komenda posiada zapas kilkudziesięciu plandek zgromadzonych w Komendzie, zaś dodatkowo posiadają je również jednostki OSP, ale już nie w takiej ilości, jak Komenda. Kolejno, jako przykład podał sytuację z soboty, która miała miejsce w Gminie Miedźna. Mianowicie skutki wiatru zabezpieczone zostały dwoma plandekami na jeden z uszkodzonych budynków z zasobu Komendy Powiatowej PSP w Pszczynie.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że jemu właściwie chodziło o duży pojazd z drabiną, który jest w Komendzie Powiatowej PSP w Pszczynie, a który nie może być wszędzie użyty. Dodał, że wiadomo, iż faktycznie służy do tego, żeby dotrzeć do bardzo wysokich obiektów, gdzie nie można dotrzeć w inny sposób, a przy takich obiektach, jak budynki mieszkalne, taki pojazd nie jest wskazany, bo w większości przypadków nie ma gdzie dotrzeć i nie można go wykorzystać. Kolejno zapytał, czy jest jakiś pomysł dot. lekkich pojazdów, które mają możliwość podniesienia do 12 metrów, co wystarczyłoby w obiektach mieszkalnych? Dodał, że chodzi o to, że niektóre OSP posiadały małe podnośniki, bowiem wtedy można sobie bardzo szybko radzić. Zwrócił uwagę, że sprzęt posiadany przez Komendę Powiatową PSP w Pszczynie nie nadaje się

do tego. Dodał, że osobiście, jako strażak ochotnik, który od 40 lat jest w OSP, zna te tematy, dlatego stawia takie pytania i od dłuższego czasu nikt nad tym nie myśli, a jemu wydaje się, że z powodu gwałtownych zjawisk, których jest coraz więcej należałoby pomyśleć, aby niektóre jednostki posiadały taki mniejszy pojazd, który dotarłby do obiektów, z którymi mamy do czynienia, co jest bardzo istotne.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Pawłowice Grzegorz Cyrulik w nawiązaniu do wypowiedzi przedmówcy przekazał, że wydaje się jemu, iż chyba nawet Komenda Powiatowa PSP ma prawo, żeby zadysponować w razie potrzeby zwykłą od służb, które świadczą usługi pod kątem elektrycznym, w tym może, to być prywatna firma. Dodał, że jeśli nie myli się, to jeżeli jest zagrożenie, Komenda posiada takie uprawnienia.

Zastępca Komendanta wyjaśnił, że podobnie jak policja, mogą wspierać się aktywnością różnych podmiotów, w tym również komercyjnych, tylko w takich przypadkach nierzadko pozostaje kwestia finansowania tego typu dyspozycji, ale jest możliwość pozyskania usług.

Podczas obrad na posiedzenie Komisji przybył radny Wojciech Lala, w związku z powyższym obecnych było 7 radnych.

Następnie prowadzący obrady poprosił p. Grzegorza Górkę Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w Pszczynie o przedstawienie informacji nt. stanu porządku i bezpieczeństwa na terenie Powiatu Pszczyńskiego.

Dyrektor przedstawił informację zgodnie z **załącznikiem nr 5 do protokołu.**

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Miedźna przekazał, że na posiedzenie Komisji przybył wraz z nim radny Rady Gminy Miedźna i Sołtys Gilowic, któremu jednocześnie podziękował za przybycie, bowiem w dalszym ciągu wraca do nich sprawa progów zwalniających w Gilowicach. Dodał, że mieszkańcy, którzy mieszkają w okolicy progów skarżą się, że ich obecność zakłóca im spokój. Przekazał, że mieszkańcy chcą odpowiedzi, aby został im przybliżony okres w tej kwestii, co ma już miejsce przeszło rok. Dodał, że mieszkańcy nie są zbyt przeciwni progom, bowiem poprawiło się bezpieczeństwo drogowe, natomiast chodzi o kwestię uciążliwości. Przekazał, że nie można nazwać tego szkodliwym, ale jest, to uciążliwe dla mieszkańców, bowiem są pogłosy i drgania terenu. Zwrócił uwagę, że w okolicy

progów są domy. W związku z powyższym poprosił o szczegóły w tej kwestii, ponieważ w tej sprawie do Gminy Miedźna, jak również do Powiatu, czy PZD w Pszczynie przychodzą pisma. Kolejno poprosił Sołtysa Gilowic o przedstawienie szczegółów w tej sprawie.

Sołtys Gilowic a zarazem radny Rady Gminy Miedźna Jan Nowak przekazał, że temat skrzyżowania w Gilowicach i bezpieczeństwa na tym skrzyżowaniu ciągnie się od wielu lat. Dodał, że jako nowy, młody stażem Sołtys organizował w 2016 roku spotkanie z udziałem przedstawicieli Powiatu, Zarządu z Dyrektorem PZD w Pszczynie. Przekazał, że odbyło się również spotkanie z Naczelnikiem Wydziału Ruchu Drogowego i temat ten jest przez niego w dalszym ciągu pilotowany. Dodał, że w sumie nic wielkiego w tej kwestii się nie stało poza kilkoma poważnymi wypadkami i jest, to bolączka skrzyżowania, gdzie jest bardzo duży ruch, albowiem droga łączy dwa województwa, tj. Małopolskie ze Śląskim. Kolejno przekazał, że również droga Wola-Pszczyna jest bardzo obciążona ruchem, szczególnie w godzinach szczytu, kiedy ludzie jadą do pracy, czy wracają z pracy. Dodał, że dzieją się tam dantejskie sceny, tj. wymuszenia, itd. Przekazał, że nie chce wypowiadać się w imieniu Policji, tylko chodzi o sam fakt, że wnioskowano o przebudowę skrzyżowania. Przekazał, że posiada koncepcję projektową skrzyżowania, którą kiedyś przekazał jemu Dyrektor PZD w Pszczynie, co tam zrobić, tj. światła albo rondo. Dodał, że ww. temat na razie czeka na swoją realizację i do czasu przebudowy skrzyżowania zostały zamontowane progi zwalniające. Zwrócił uwagę, że progi poprawiły jakość przejazdu i bezpieczeństwa samochodów osobowych, z czym można się zgodzić, bowiem z tego co słyszy od mieszkańców wyjeżdżając od Międzyrzecza w kierunku Gilowic i Góry, poprawiło się bezpieczeństwo, ale jak jadą tiry, szczególnie pełne, ale jak jadą puste, to generują dużo huku i jest taki trzask, że osobiście poleca przyjechać i przyjrzeć się temu. Dodał, że przez opowiadanie niewiele to zmieni, ale jak jedzie pełny tir, to wszystko się trzęsie. Przekazał, że mieszkańcy piszą do niego pisma, dzwonią, mailują do Powiatu, Powiatowego Zarządu Dróg w Pszczynie, stąd jest, to bardzo ważny temat. Zwrócił uwagę, że progi zostały wybudowane do czasu przebudowy skrzyżowania. W związku z powyższym zapytał, jaki jest plan na ww. skrzyżowanie? Dodał, że obecnie jest w stanie zrozumieć, że budowana jest S1, stąd nie ma gdzie puścić ruchu, co oznaczałoby, że może to potrwać do ukończenia budowy S1. Kolejno zapytał, jak to wygląda fachowo i czasowo? Dodał, że osobiście idzie

na pierwszy atak jeśli chodzi o mieszkańców, którzy piszą i dzwonią do niego, aby zapytać, co działa w tym temacie i jest winien udzielić im odpowiedzi.

Prowadzący obrady przekazał, że doskonale rozumie przedmówcę, bowiem osobiście był Sołtysem przez trzy kadencje.

Sołtys Gilowic przekazał, że jest to jego powinność i zadanie, choć nie wie, przez jaki czas będzie Sołtysem, czy radnym, jednak na ten czas jest, to jego pracą.

Prowadzący obrady podziękował przedmówcy za to, że przyjechał na posiedzenie Komisji, bowiem jest, to bardzo dobre reprezentowanie mieszkańców.

Etatowy Członek Zarządu Powiatu Grzegorz Nogły przekazał, że w zasadzie Sołtys Gilowic

zadając pytania, częściowo na nie odpowiedział. Kolejno doprecyzował, że osobiście uczestniczył w obu spotkaniach tj. w 2016 roku, oraz kiedy spotkanie odbyło się z inicjatywy radnej Danuty Kocurek w ramach Komisji Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, mające na celu analizę zdarzeń, które miały miejsce na tym skrzyżowaniu. Poinformował, że podczas spotkania pojawił się jednoznaczny wniosek, że dopóki nie zostanie kompleksowo rozwiązana przebudowa skrzyżowania, czyli dopóki nie powstanie rondo, albo sygnalizacja świetlna, żeby chronić przede wszystkim mieszkańców Gilowic i okolic, mniejszym złem będzie zainstalowanie progów, niż pozostawienie skrzyżowania takiego, jakie było. Dodał, że aktualnie nie pamięta, ale chyba p. Inspektor Szukalski przedstawił statystyki, z których wynikało, że miało tam miejsce 7 dosyć poważnych wypadków drogowych. Przekazał, że nie chciałby, aby obecnie wykonany został krok wstecz, bowiem kto wtedy wzięłby odpowiedzialność w momencie, kiedy coś stałoby się w tym miejscu po zdemontowaniu progów. Dodał, że rozumie, iż są one uciążliwe dla mieszkańców i nie jest, to komfortowe, natomiast na pewno powodują i wymuszają zmniejszenie prędkości. Zwrócił uwagę, że od czasu, kiedy znajdują się tam progi, prawdopodobnie nie doszło tam do żadnego zdarzenia drogowego, a chyba jedynie do drobnej stłuczki. Dodał, że analizowano pisma, które wpływają do Powiatu i na posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego i postanowiono utrzymać progi, pomimo kierowanych przez mieszkańców pism, ale tylko i wyłącznie dlatego, żeby zapewnić bezpieczeństwo wszystkim, którzy tamtędy przejeżdżają. Odpowiadając na pytanie, jak długo, to potrwa przekazał, że na pewno pierwszym,

jakby granicznym momentem będzie uruchomienie S1, bowiem być może wtedy zmniejszy się ruch i będzie można ponownie podejść do sprawy zdjęć progii. Przekazał, że osobiście chciałby tak, jak i Zarząd Powiatu oraz pewnie wszyscy radni na wszystkich szczeblach docelowo przebudować skrzyżowanie. Dodał, że Powiat wraz z Dyrektorem PZD w Pszczynie, radnymi oraz obecnymi wójtami opracował plan rozwoju sieci drogowej. Przekazał, że plan pojawił się ostatnio na Zarządzie Powiatu, jednakże osobiście wycofał go z porządku, aby nie przyjmować go przez wyborami, tylko w momencie kiedy będzie nowa Rada Powiatu. Dodał, że wie, iż Dyrektor PZD w Pszczynie kręci głową, bowiem wolałby, aby plan był już przyjęty. Wyjaśnił, że wspomniany plan podaje kierunki i znajdzie się w nim również zadanie, o którym mowa, natomiast tak, jak większość rzeczy i to zależy głównie od środków zewnętrznych, które będziemy w stanie pozyskać. Dodał, że wszyscy doskonale wiedzą, jak wygląda konstrukcja budżetu Powiatu i jaki radni, czy Zarząd Powiatu mają wpływ na kreowanie swoich dochodów i nie jest tak wielki, jak w gminach. Zwrócił uwagę, że jeśli chodzi o każde większe zadanie Powiat liczy na środki zewnętrzne. Dodał, że jego zdaniem takie programy będą uruchomione i na pewno w jakimś momencie będzie nas stać, żeby to zaprojektować, bowiem na pewno wcześniej zostanie, to zaprojektowane, a później wykonane. Kolejno korzystając z obecności przedstawicieli gmin podkreślił, że współpraca Zarządu Powiatu, czy Rady Powiatu z gminami w minionej kadencji układała się znakomicie, choć nie chce przesadzić, ale jest naprawdę bardzo dobrze. Dodał, że w zasadzie wszystkie tematy, które zostały rozpoczęte od pozyskania środków zewnętrznych były przez gminy analizowane i pozytywnie rozpatrywane, zaś gminy dokładały się praktycznie do każdego zadania, czego przykładem jest w Gminie Miedźna ul. Miodowa, tj. jedna z największych naszych inwestycji drogowych w tej kadencji. Kolejno przeprosił za wymijającą odpowiedź bez podania terminów, ale tyle może w tym temacie powiedzieć.

Sołtys Gilowic poprosił, aby nie dziwić się jemu, że dociekliwie o to dopytuje, bowiem jest, to jego praca i zadanie w Sołectwie w Gminie Miedźna.

Prowadzący obrady przekazał, że jest, to całkowicie zrozumiałe.

Sołtys Gilowic przekazał, że jest to bardzo ważna rzecz. Kolejno jeśli byłoby, to możliwe poprosił o udostępnienie protokołu z dzisiejszego posiedzenia.

Prowadzący obrad odpowiedział twierdząco.

Przewodniczący Rady Gminy Suszec Szymon Sekta przekazał, że po wystąpieniu Dyrektora PZD w Pszczynie największym problemem i zmartwieniem mieszkańców, jak przed chwilą powiedział Sołtys Gilowic, są właśnie drogi, na których jest bardzo duże natężenie ruchu. Dodał, że natężenie ruchu na powiatowych drogach w Gminie Suszec, których jest kilka, jest ogromne. Zwrócił uwagę, że po uruchomieniu obwodnicy północnej Pszczyny bardzo wzrosło natężenie ruchu na odcinku pomiędzy Brzeźcami a Kobielicami, tj. droga ul. Jana Pawła II w Kobielicach oraz ostatnio wyremontowana, czy przebudowana droga ul. Szkolna i ul. Porębska na trasie Radostowice-Poręba. Dodał, że ostatnio odbyło się nawet spotkanie w Porębie dotyczące uciążliwości, jakie stwarzają poruszające się tam samochody ciężarowe. Przekazał, że jest mieszkańcem Kobielic i mieszkańcy tej miejscowości są bardzo zaniepokojeni tym, co dzieje się na ul. Jana Pawła II. Dodał, że w najbliższy czwartek odbędzie się sesja Rady Gminy Suszec podczas której w Wieloletniej Prognozie Finansowej uwidoczni się kolejna inwestycja, którą Gmina chciałaby przeprowadzić razem z Powiatem, czyli budowa chodnika, czy kontynuacja budowy chodnika przy ul. Jana Pawła II już istniejącego w stronę Brzeźc. Przekazał, że planowane jest również spotkanie z mieszkańcami, aby wyartykułowali swoje racje. Dodał, że Gminie bardzo zależy również na ul. Piaskowej w Suszcu. Kolejno podziękował, za przebudowę wiaduktu kolejowego. Dodał, że bardzo często na sesjach pojawia się temat ul. Baranowickiej, która prowadzi do „Gwarusia” i jego zdaniem Gmina wraz z powiatem powinna coś w tym zakresie zrobić. Następnie podziękował Komendzie Powiatowej Policji za to, że była inicjatorem wprowadzenia ograniczenia prędkości pomiędzy Suszcem a Kobielicami, zaś lada chwila uruchomiony zostanie tam odcinkowy pomiar prędkości, co wyraził nadzieję wpłynie na poprawę poziomu bezpieczeństwa, bowiem DW 935 pomiędzy Żerami a Pszczyną jest jedną z dróg najbardziej uczęszczanych przez samochody. W związku z powyższym poprosił o wsparcie inicjatywy, która jest jemu osobiście najbardziej bliska, czyli budowy chodnika przy ul. Jana Pawła II w Kobielicach.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Miedźna przypomniał, że S1 odcinek w Gminie Miedźna ma być gotowy do 2025 roku, choć okaże się, czy oddany do użytkowania. Kolejno wyraził nadzieję, że będzie już przejezdny odcinek od Gminy Miedźna przynajmniej w stronę Bielska-Białej do Suchego Potoku, bo w kierunku Mysłowic na razie nie widać postępów w tej inwestycji. Dodał, że jego zdaniem temat

skrzyżowania w Gilowicach będzie w najbliższych latach rozwiązany, żeby móc przekazać mieszkańcom dobrą nowinę. Kolejno przekazał, że Dyrektor PZD w Pszczynie przedstawił informację, że w ubiegłym roku powstała największa inwestycja Powiatu, do której dołożyła się również Gmina Miedzna w niewielkich kosztach, mianowicie ul. Miodowa. Przypomniał, że cały projekt podzielony został na dwa etapy i drugi czeka na realizację, chyba że są jakieś szczegółowe informacje.

P. Starosta przekazała, że jej spóźnienie na posiedzenie Komisji związane było z wizytą przedstawicieli NFZ i Wydziału Zdrowia z Urzędu Wojewódzkiego w Szpitalu. Kolejno przekazała, że bardzo dobrze dzieje się, że zgłaszane są wszystkie sprawy, bowiem po to m.in. jest dzisiejsze posiedzenie. W nawiązaniu do wypowiedzi Etatowego Członka Zarządu przekazała, że trzymają się planu, który został żmudnie przygotowany z włodarzami gmin i wszystkie sprawy, które były poruszane, oczywiście tam są zadeklarowane. Dodała, że jeżeli jest gotowy projekt ul. Miodowej i Wiejskiej wiadomo, że to jest rzecz, która jest rozpoczęta i wymaga dokończenia, ale jest, to też dobry przykład, że jak budujemy budżety, czy WPF, to wiemy, że wszystko musi mieć swoją kolej. Wyjaśniła, że jeżeli zainwestujemy w zakończenie remontowanego, zaplanowanego, zaprojektowanego odcinka, to następne zadania będą wykonywane w kolejnych okresach. Wyraziła nadzieję, że w następnej kadencji współpraca również będzie dobrze układała się, bo dzisiaj nie możemy tego zawyrokować. Dodała, że plan został ułożony po to, aby następcy mogli go realizować, bowiem zawsze trudno jest zaczynać od początku i najlepiej, jeśli istnieje we wszystkim jakiś porządek. Przekazała, że jak mówili Przewodniczący Rady Gminy Suszec i Pawłowic wszyscy mają świadomość, że jest ponad 260 km dróg powiatowych i zadania muszą być jakoś poukładane w logiczną całość. Dodała, że akurat w przypadku Gminy Miedzna będą nawarstwiały się problemy i pewnie pojawią się pilne sprawy związane z ul. Międzyrzecką, która jest drogą wykorzystywaną przez ciężki transport związany z budową S1, która już się kruszy. Dodała, że w związku z tym będzie należało wszystkie sprawy znów dobrze poukładać. W odniesieniu do Gilowic przekazała, że zamontowane progi spełniają swoje zadanie. Dodała, że rozumie Sołtysa Gilowic i nieraz rozmawiała już w tej sprawie z radną Danutą Kocurek, jednakże w takich sytuacjach należy działać przede wszystkim dla bezpieczeństwa i zapewnić je, na ile jest, to możliwe. Wyraziła ubolewanie, że jak była projektowana droga i potem jej przedłużenie w kierunku Międzyrzecza, nie przemyślano rozwiązania skrzyżowania z ul. Górnaśląską, bowiem

rzeczywiście jest ono trudne. Zwróciła uwagę, że tak samo jest w przypadku ul. Jana Pawła II w Kobielicach z drogą wojewódzką, o której była mowa. Dodała, że jest sporo takich odcinków i dobrze, że Komisja Bezpieczeństwa (...) pilotuje wszystko i nadaje rangę wszystkim trudnym zagadnieniom, żeby znalazły się odpowiednio wysoko w harmonogramie. Przekazała, że nie będzie mówić o finansowaniu, bowiem wiadomo, że podejmowane są starania o środki zewnętrzne i jeśli są jakiegokolwiek programy, to środki są wspólnie pozyskiwane, gdyż bardzo ważne jest korzystanie z nich.

Kolejno prowadzący obrady poprosił p. Mariusza Kozika Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Pszczynie o przedstawienie informacji nt. stanu porządku i bezpieczeństwa na terenie Powiatu Pszczyńskiego.

Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego przedstawił informację, zgodnie **z załącznikiem nr 6 do protokołu.**

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Pawłowice zapytał, czy jest możliwość wyegzekwowania prawa, jeżeli chodzi o budynki stojące na prywatnej posesji, które mówiąc delikatnie szpecą piękne Pawłowice i właściciel nie działa, nie reaguje na takie działania, zaś Gmina ma związane ręce? Zapytał, czy ze strony Nadzoru Budowlanego jest możliwość wpływu na daną osobę, żeby uporządkować teren, zabezpieczyć okna, czy spadające dachówki? Dodał, iż nie przeczy, że spadają one na prywatną posesję, tylko chciałby, żeby Pawłowice były piękne, a niektóre budynki, niweczą starania Gminy.

Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego przekazał, że jest to stały problem na terenie Gminy Pawłowice, zaś tego typu pytania padają od co najmniej 20 lat, w odróżnieniu od innych gmin. Dodał, że ma dziwne odczucia w tym temacie, bowiem Nadzór Budowlany ma możliwość, żeby walczyć z takimi rzeczami, natomiast napotyka na te same problemy, co Gmina, ponieważ właściciele albo nie ma, albo są nieuregulowane sprawy własnościowe, lub wyjeżdżają za granicę i jest naprawdę poważny problem, żeby skontaktować się z nimi. Zwrócił uwagę, że bardzo często obiekty, o których mowa wystawione są na sprzedaż. Dodał, że ostatnio myślał, że skoro jest taki problem i wszyscy wkoło go widzą, tj. mieszkańcy sołectwa, czy tej miejscowości, to wystarczy, że ktoś zainteresuje się tym i np. kupi i wyremontuje, bowiem o to właśnie chodzi, że widzi się coś

nieestetycznego, na początku szuka się nadzoru budowlanego, który bardzo często ma związane ręce, bowiem jeśli jest właściciel, to zostanie zobowiązany, są postępowania egzekucyjne i są skuteczne działania, ale są takie przypadki, kiedy nie da się tego zrobić z tych przyczyn, o których mówił. Dodał, że na pewno Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego podejmuje w tej kwestii działania i dużo obiektów na terenie Gminy Pawłowice podlegało jego postępowaniom, były nakazy rozbiórek, czy remontów. Zwrócił uwagę, że niestety faktycznie są perełki w zasadzie chyba na terenie każdej z gmin, gdzie jest to bardzo utrudnione, a chciałby nadmienić i przypomnieć, że w ponad stutysięcznym Powiecie ilość etatów Powiatowego Inspektoratu stanowi 6,75, z czego jest dwóch lub trzech merytorycznych pracowników i nie mają możliwości reagowania w spektakularny sposób. Dodał, że bardzo starają się, jeśli chodzi o katastrofy budowlane i naprawdę złe stany techniczne, bowiem jeśli coś zagraża miejscom publicznym, reagują błyskawicznie. Przekazał, że faktycznie jest coś na rzeczy, że jeśli coś ma miejsce na działce, za którą jest odpowiedzialny właściciel i obszar negatywnego oddziaływania nie wykracza poza nią, to odpowiedź nasuwa się sama, że jest, to w gestii właściciela. Dodał, że cały czas ma przed oczami kwestie, np. Stanów Zjednoczonych, gdzie nikt nie przejmuje się złym stanem technicznym i wszystko stoi, natomiast w naszym kraju podejmowane są starania za właściciela, bowiem reaguje się, czy nakazuje. Przekazał, że Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego stara się bardzo, w tym również na terenie Gminy Pawłowice.

Kolejno prowadzący obrady poprosił p. Zdzisława Grygiera Kierownika Referatu Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miejskiego w Pszczynie o przedstawienie informacji nt. stanu porządku i bezpieczeństwa na terenie Gminy.

Kierownik przedstawił informację, zgodnie z **załącznikiem nr 7 do protokołu**.

P. Starosta w nawiązaniu do wystąpienia przedmówcy przekazała, że w harmonogramie została wymieniona ul. Jana Pawła II w Studzienicach, która jest zaprojektowana i przymierzano się do Polskiego Ładu, ale trzeba było dzielić koszty. Dodała, że tak samo bardzo ważne do przebudowania jest centrum Jankowic. Przekazała, że są to rzeczy do wspólnego zrobienia i jej zdaniem należy, to później weryfikować, co będą czyniły nowe Zarządy. Zwróciła uwagę, że dobrze byłoby trzymać się głównych, zaprojektowanych, gotowych rzeczy, żeby wszystko miało ręce i nogi, bo wiadomo, że trudne są późniejsze wrzutki. Kolejno

w odniesieniu do przebudowy kolei przekazała, że jej zdaniem jest ona dobrze koordynowana, bowiem często odbywają się spotkania i podejmowane są starania, aby wpłynąć na wykonawcę i inwestora, żeby nie realizował delikatnie mówiąc bezrefleksyjnego pierwszego planu zamykania wszystkich przejazdów naraz, czy zostawiania pojedynczych przejazdów, bo jest, to niemożliwe i na ul. Hallera będzie prowadzona analiza, żeby zrobić tymczasowy przejazd w momencie, kiedy później zamknięta zostanie ul. Dworcowa. Przekazała, że problemy w Pszczynie w tym zakresie nie skończą się, bowiem chodzi o utrudnienie wyjazdu z Pszczyny, nawet już po zakończeniu inwestycji, a ma na myśli bezkolizyjne skrzyżowanie DK1 z ul. Męczenników Oświęcimskich. Dodała, że w tym zakresie liczy również na współpracę, bowiem wcześniej pisano już wspólnie z Miastem i p. Marszałkiem do Generalnej Dyrekcji Dróg Radowych i Autostrad, żeby zrealizować gotowy projekt. Przekazała, że na czas, kiedy był przygotowany projekt, inwestycja miała kosztować 26.000.000 zł i była w programie dla Śląska w 2015 roku, ale zniknęła, co było niedobre, bowiem dziś jest, to już 130.000.000 zł. Dodała, że w tej kwestii korespondowano już dwukrotnie, zaś z odpowiedzi wynika, że bez udziału finansowego samorządów, tj. Gminy Pszczyna i Powiatu, nie zostanie, to wykonane. Zwróciła uwagę, że 130.000.000 zł, to jest prawie całoroczny budżet Powiatu, więc są, to nierealne rzeczy.

Mówimy że wszędzie występujemy o środki zewnętrzne, więc trudno żebyśmy dofinansowywali rozwiązanie drogi krajowej, jednak problem zostanie lokalnie dlatego, że droga, o której mowa zostanie zdeklasowana do drogi wojewódzkiej, wtedy tak naprawdę samorzady zostaną z tym problemem, a korek w Pszczynie powodujący stanie samochodów w tunelu, które będą próbowały włączyć się na DK1 pozostanie. Dodała, że jest, to wspólne zadanie dla następnych Rad, aby wpływać bardzo mocno i współpracować z Urzędem Marszałkowskim, Panem Marszałkiem, czy Panią Marszałek, stąd zobaczymy jak to będzie, żeby problem rozwiązać, bowiem jest, to poważna sprawa.

Kierownik w odniesieniu do wypowiedzi przedmówczyni o bezrefleksyjnym działaniu, jeśli chodzi o przebudowę torów przypomniał, że na Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Rady Powiatu Pszczyńskiego, której jest Przewodniczącym, złożony został wniosek przez radnego Aleksandra Malchera, żeby w Piasku był przejazd w konkretnym miejscu. Dodał, że do Gminy Pszczyna dwa tygodnie temu zaproszony został przedstawiciel firmy Budimex, która zajmuje się przebudową

i nagle okazało się, że da się jednak zrobić przejście na ul. Leśnej, bowiem pod tunelem, który jest na ul. Szkolnej, nie może odbywać się ruch pieszych, by mogły tam chodzić dzieci do szkoły, bowiem w momencie, kiedy będą prowadzić prace może coś spaść. Zwrócił uwagę, że nagle okazało się, że mogli zmienić swoją wizję, jaką mają niby narzuconą przez PKP PLK i dało się, to zmienić w ciągu tygodnia na tyle, że będzie przejście na ul. Leśnej i będzie postawiony bus, który w miarę często będzie kursował przez całą dobę z jednej strony na drugą, przewożąc wszystkich chętnych, którzy muszą tamtędy przejść. Przekazał, że jeśli jakaś z Gmin ma problem, powinna naciskać, bowiem mają możliwości dokonywania zmian.

Radny Aleksander Malcher zwrócił uwagę, że miała pojawić się odpowiedź PKP PLK na jego zapytania złożone podczas wspólnego posiedzenia Komisji w styczniu br., jednak do dziś nie wpłynęła.

Kierownik przekazał, że odpowiedź, o której mówi przedmówca przyjdzie, bowiem w ubiegły czwartek było potwierdzenie wspomnianych zmian. Dodał, że jego zdaniem jest, to kwestia najbliższych dni.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że miało odbyć się spotkanie w terenie, bowiem wstępnie zostało uzgodnione spotkanie w Piasku, by móc wszystko zobaczyć na miejscu i zdecydować, jak to rozwiązać. Dodał, że od posiedzenia minęło dużo czasu, a wg niego nic się w tym temacie nie dzieje. Przekazał, że oczekuje, aby jak najszybciej przedstawiciele PKP PKL zjawili się.

Następnie prowadzący obrady poprosił p. Szymona Sektę Przewodniczącego Rady Gminy Suszec o przedstawienie informacji nt. stanu porządku i bezpieczeństwa na terenie Gminy.

Przewodniczący Rady Gminy Suszec przedstawił informację, zgodnie z **załącznikiem nr 8 do protokołu**. Ponadto podsumowując dzisiejsze posiedzenie podziękował za możliwość wzięcia w nim udziału. Kolejno podziękował p. Staroście za współpracę, Etatowemu Członkowi Zarządu Powiatu za sprawy związane z drogownictwem i ich ustalanie z włodarzami gmin. Dodał, że rzeczywiście plan realizowany jest od wielu lat, wyrażając nadzieję, że nadal będzie się rozwijał. Kolejno podziękował za współpracę Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej oraz Komendantowi Powiatowemu Policji za to, że Gmina Suszec zawsze może na nich liczyć, jak i oni na Gminę. Dodał, że godziny ponadnormatywne są

finansowane i pewnie to utrzyma się, a dzięki dobrej współpracy może powiedzieć, że w Gminie Suszec czuje się bezpiecznie.

Następnie prowadzący obrady poprosił p. Grzegorza Cyrulika Wiceprzewodniczącego Rady Gminy Pawłowice o przedstawienie informacji nt. stanu porządku i bezpieczeństwa na terenie Gminy.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Pawłowice przedstawił informację, zgodnie z **załącznikiem nr 9 do protokołu**.

P. Starosta z uwagi na to, że wszyscy spotkają się w tej kadencji na pewno ostatni raz przekazała, że nie będzie odnosiła się do 2023 roku, tylko ogólnie, że był, to bardzo trudny czas, w którym wspólnie udało się zarządzić bardzo poważnymi kryzysami, mając na myśli zarówno COVID-19, jak również uchodźców z Ukrainy. Dodała, że jej zdaniem Zespół Zarządzania Kryzysowego miał dużo pracy, stąd zwracając się do p. Naczelnik Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Spraw Obywatelskich i całego Wydziału przekazała, że dzięki ich „mrówczej” pracy wiele rzeczy zostało logicznie uporządkowanych, ułożonych i zorganizowanych, co było niezwykle ważne. Kolejno podziękowała służbom, strażom oraz inspekcjom. Wyraziła zadowolenie z docenienia przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego współpracy z Powiatem. Kolejno podała, jako przykład zdarzenie w Goczałkowicach-Zdroju związane z przerwaniem rurociągu i bardzo poważnym zagrożeniem, jeśli chodzi o podtopienia i zagrożenie wylania się wody na DK1. W związku ze wspomnianym zdarzeniem podziękowała za szybką koordynację, bo właściwie, kiedy przyjechał Wojewoda, nie miał już co robić, bowiem widział, że wszystko jest już opanowane. Dodała, że niezwykle ważne jest zrozumienie i natychmiastowe działanie powodujące przekierowanie strumienia. Przekazała, że mimo panujących ekstremalnych warunków z uwagi na okres zimy i padającego śniegu, powodujących niebezpieczeństwo, wszystko udało się opanować, dzięki współpracy. Kolejno życzyła, aby bardzo trudne sprawy dotyczące bezpieczeństwa, opanowywania zagrożeń, mogły być zawsze dzięki współpracy zatrzymane, czy rozbrojone. W sposób szczególny podziękowała Komendantom, z którymi współpracuje w Zarządzaniu Kryzysowym, gdzie reakcje ich służb są bezcenne.

Prowadzący obrady podziękował zaproszonym gościom, że zechcieli spotkać się i podzielić się swoimi wiadomościami i stanem bezpieczeństwa w gminach

i w poszczególnych jednostkach. Dodał, że teraz Komisja Spraw Społecznych będzie kontynuowała swoje posiedzenie.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Pawłowice życzył wszystkim zdrowych, spokojnych, radosnych, błogosławionych Świąt Wielkiej Nocy oraz wszystkiego dobrego.

Prowadzący obrady podziękował przedmówcy, życząc również wszystkiego najlepszego, spokojnych i radosnych świąt. Dodał, że są to najważniejsze święta, jeśli chodzi o obrządek chrześcijański i katolicki.

Kolejno prowadzący obrady zarządził 5-cio minutową przerwę w obradach.

Ad. 2) Zaopiniowanie projektów uchwał Rady przygotowanych na najbliższą sesję Rady.

Po wznowieniu obrad w pierwszej kolejności Przewodniczący Komisji udzielił głosu p. Joannie Czakańskiej Kierownikowi Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Pszczynie, celem omówienia projektów uchwał w sprawach **przyjęcia Powiatowej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych w Powiecie Pszczyńskim na lata 2024-2030 (Druk Nr 1)**, **przyjęcia Powiatowego Programu Przeciwdziałania Przemocy Domowej i Ochrony Osób Doznających Przemocy Domowej (Druk Nr 2)** oraz **ustalenia szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w mieszkaniach treningowych (Druk Nr 3)**.

Kierownik omówiła ww. projekty uchwał, zgodnie z treścią ich uzasadnień.

Radna Danuta Kocurek w odniesieniu do projektu uchwały w sprawie **przyjęcia Powiatowej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych w Powiecie Pszczyńskim na lata 2024-2030 (Druk Nr 1)** przekazała, że czytając dokument zauważyła, że brakuje tłumacza migowego. W związku z powyższym zapytała, ilu musiałoby ich być, aby zaspokoić potrzeby?

Kierownik przekazała, że jest, to bardzo trudne pytanie, bowiem wszystko zależy od kontekstu, o którym myślimy. Dodała, że brak dostępności do tłumaczy jest taką ogólną bolączką, a wiemy, że na razie w instytucjach aż tak bardzo wszystko nie działa, jak powinno. Zwróciła uwagę, że każda instytucja publiczna, lecznica publiczna, czy urząd

powinien dawać dostęp do tłumacza migowego, ale na razie nie działa to tak, jak powinno działać, ale mówi o tym w kontekście ogólnopolskim, bo to nie tylko dotyczy naszego Powiatu. Dodała, że trudno jest jej szczegółowo odpowiedzieć na pytanie, bowiem dopiero rozpoczęły się działania w tym zakresie i np. z PFRONu udzielane są dofinansowania do tłumaczy języka migowego. Przekazała, że po raz pierwszy w zeszłym roku udzielono tego dofinansowania kilku osobom na kilkanaście godzin miesięcznie, wyrażając jednocześnie świadomość, że będą coraz większe potrzeby, jeżeli chodzi o osoby niesłyszące, które wiedzą już, jaka jest ścieżka, więc będą chciały skorzystać i to nie z internetowego tłumacza, który jest dostępny, tylko konkretnie z tłumacza, który przyjdzie do nich i pójdzie z nimi do lekarza, prawnika, czy na wywiadówkę i będzie tłumaczył. Dodała, że jest, to przyszłościowa sprawa i trudno dziś, na początku pewnej drogi wszystko oszacować, jednakże na pewno będą coraz większe potrzeby w tym zakresie. Zwróciła uwagę, że należy wiedzieć o tym, iż pewnym standardem staje się udział tłumaczy języka migowego właściwie we wszystkich publicznych wydarzeniach, na konferencjach, czego kiedyś nie było, a w tej chwili, jest to już standard. Dodała, że na każdej konferencji, która odbywa się w Starostwie jest tłumacz języka migowego. Przekazała, że na pewno jest przed nimi szczegółowe policzenie, w jakim zakresie byłoby, to realizowane.

P. Starosta przekazała, że Strategia jest szeroko pojęta, dotyczy mieszkańców, jednakże warto przecierać szlaki i jeśli chodzi o realizację ustawy o dostępności, to wydaje jej się, że nasze Starostwo może być przykładem, bowiem posiada pętle indukcyjne w miejscu obsługi klienta, alfabet braille'a, plan tyflograficzny, czy ścieżki sensoryczne i w wielu przypadkach działalność na rzecz obsługi osób z niepełnosprawnościami staje się trochę przykładem, jak można, to robić, nawet w takim mało wdzięcznym obiekcie, jak nasz piękny, ale jednak zabytkowy budynek. Dodała, że Powiat posiada zatrudnionego tłumacza języka migowego w takim sensie, że p. Kierownik Referatu ds. Osób Niepełnosprawnych posiada taką umiejętność i edukuje w tym zakresie.

Kierownik przekazała, że na szczęście w PCPR w Pszczynie również jest osoba, która zajmuje się zupełnie czymś innym, ale równocześnie jest tłumaczem języka migowego, stąd posiada komfort, że może pomagać osobom niesłyszącym.

Prowadzący obrady w odniesieniu do projektu uchwały w sprawie **przyjęcia Powiatowego Programu Przeciwdziałania Przemocy Domowej i Ochrony Osób**

Doznających Przemocy Domowej (Druk Nr 2) przekazał, że przemoc nie zawsze musi kojarzyć się z przemocą fizyczną, bowiem występuje również psychiczna, zaś obecnie mamy coraz większą przemoc w internecie i nękanie. Dodał, że są, to wieloaspektowe problemy, co widać wśród młodzieży i rodzin.

Kierownik przekazała, że tam, gdzie są formy przemocy, ustawa wprowadziła nową formę przemocy, jaką jest cyberprzemoc, czyli dokładnie to, o czym mówi przedmówca. Dodała, że dostrzeżono, to zjawisko, a także jego nasilanie.

W odniesieniu do projektu uchwały w sprawie **ustalenia szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w mieszkaniach treningowych (Druk Nr 3)** prowadzący obrady zapytał, iloma mieszkaniem treningowymi dysponuje Powiat?

Kierownik przekazała, że w tej chwili mamy jedno mieszkanie treningowe, wyrażając jednocześnie nadzieję, że będzie drugie. Dodała, że w tej chwili w mieszkaniu mieszka jedna osoba.

Kolejno prowadzący obrady udzielił głosu p. Karolinie Gracy Naczelnikowi Wydziału Kontroli i Zdrowia, celem omówienia projektu uchwały w sprawie **wystąpienia z apelem dotyczącym finansowania działalności Szpitala Joannitas w Pszczynie samorządowej spółki z o. o. w restrukturyzacji (Druk Nr 4)**.

Naczelnik omówiła ww. projekt uchwały, zgodnie z treścią uzasadnienia przekazanego radnym.

Radna Danuta Kocurek przekazała, że dziś na posiedzeniu Komisji p. Starosta powiedziała, że była w Szpitalu, ponieważ odbyło się spotkanie z przedstawicielami Narodowego Funduszu Zdrowia. W związku z powyższym poprosiła o informacje z przebiegu spotkania, bowiem jej zdaniem jest, to istotne w kontekście projektu uchwały.

P. Starosta przekazała, że jest prośba o przyjęcie projektu uchwały, czy jego pozytywne zaopiniowanie. Dodała, że Zarządowi Powiatu generalnie chodzi o to, aby zabezpieczyć środki, czy wysokość kontraktu do wysokości realizowanych świadczeń, co stanowi główną ideę apelu i o to zabiega się. Przekazała, że dziś miało miejsce spotkanie z Narodowym Funduszem Zdrowia Oddziałem Śląskim, z Dyrektorem Filipem Nowakiem i p. Dyrektorką Małgorzatą Rasałą-Tomczyk po to, aby porozmawiać o perspektywie rozwoju oddziału neurologicznego i pododdziału

udarowego. Wyjaśniła, że Szpital w tym tygodniu będzie składać wniosek, bowiem w NFZ jest otwarty konkurs na działania udarowe, co jest bardzo ważne, dlatego że są, to świadczenia Nielimitowe, które są niezwykle potrzebne pacjentom, ponieważ naokoło jest bardzo mało pododdziałów, czy oddziałów udarowych. Dodała, że właśnie w tym temacie odbyło się spotkanie, które jak i inne spotkanie wykorzystywane są, aby pokazać jakie wykonania robi Szpital i jak niski jest ryczałt w stosunku do tego, jakie są potrzeby mieszkańców i jak długo czeka się na zapłatę nadwykonań, co nie pomaga w płynności finansowej Spółki. Zwróciła uwagę, że ostatnio wypłacone zostały nadwykonania za 2023 rok na ambulatoryjnej opiece specjalistycznej, co jest ważne, ale Szpital nadal oczekuje na zapłatę nadwykonań na oddziałach szpitalnych.

Radny Aleksander Malcher wyraził zadowolenie z podejmowanych kroków, bowiem każde z nich mają na celu polepszenie sytuacji Szpitala i są potrzebne, co należy popierać i robić wszystko, żeby tak było. Dodał, że należą się podziękowania osobą, które wkładają wiele wysiłku w działania, bowiem nie jest, to łatwa sprawa, a walczenie z tym wszystkim, to jest naprawdę ogromny wysiłek i osobiście coś wie na ten temat, że nie jest, to łatwe. Zwrócił uwagę, że najlepiej byłoby, żeby nastąpiły pewne zmiany w systemie, które są zapowiadane od dziesiątek lat, jednak nic się z tym nie dzieje i jego zdaniem jest, to pudrowanie i mówiąc brzydko reanimowanie trupa. Dodał, że niestety, jeśli służba zdrowia nie będzie bilansowała się, to jest, to dramat. Przekazał, że każdy, kto będzie musiał zarządzać tą jednostką i organ założycielski, będzie miał wielki problem i nikomu tego nie życzy, bowiem jest, to ogromny wysiłek, dlatego należy robić wszystko i każda taka inicjatywa jest potrzebna. Dodał, że jego zdaniem wiele, to nie pomoże, ale jednak, gdyby każdy organ założycielski wysyłał sygnały do Ministerstwa Zdrowia i Premiera, może zmieniliby się coś. Przekazał, że powinni robić, to wszyscy, a robi się, to na pewno jednostkowo. Zwrócił uwagę, że należy całkowicie zmienić finansowanie i wszystko przewrócić do góry nogami, bo inaczej nic z tego nie będzie. Dodał, że chodzi o to, aby społeczeństwo mogło dodatkowo ubezpieczać się, co powinno być finansowane z różnych źródeł, a nie tylko z jednego, który jest monopolistą i z każdym robi to, co chce. Zapytał, co może zrobić organ, płakać? Przekazał, że możemy krzyczeć i biegać pod prąd do Katowic, ale to nic nie da. Dodał, że wszystko jest źle robione, stąd należy cieszyć się, że Szpital istnieje, że coś nowego powstaje i są podejmowane wysiłki. Przekazał, że całą kadencję

mówił o tym, aby otworzyć coś dodatkowo, bowiem osoby, które wiedząc, jak to robić, mają szansę na to, aby dodatkowe środki wypracować, ale chodzi również o zdrowie i życie nas wszystkich. Poprosił, aby pamiętać o tym, że problemem jest posiadanie przez Szpital neurologii bez pododdziału udarowego. Dodał, że jak pomyślimy, że wokoło nie ma takich oddziałów, to może tylko współczuć każdej osobie, która dostanie udar, co się z nią stanie, ale nie chce o tym mówić. Przekazał, że jego zdaniem każdy powinien sam zastanowić się nad tym, jak to się kończy.

Zwracając się do p. Starosty przekazał, że dobrze dzieje się, że wszystko powstaje, bowiem każdy wysiłek w tym kierunku jest potrzebny i może jedynie podziękować za to.

P. Starosta przekazała, że oddział powstanie na VII piętrze w części, która wcześniej nie była wykorzystywana. Dodała, że została ona wyremontowana środkami Szpitala, które wcześniej pozyskał od Powiatu. Poinformowała, że jest tam najbardziej nowoczesne wyposażenie wg najnowszych standardów działalności w zakresie leczenia udarów, jakie można sobie wyobrazić, o czym mówił p. Dr Dobrakowski prezentując je p. Dyrektor Rasale-Tomczyk i p. Dyrektorowi Filipowi Nowakowi. Przekazała, że pomimo, iż obowiązują od 2019 roku, dotyczą również 2023 roku, czyli są jak najbardziej aktualne. Przekazała, że Szpital jest gotowy, posiada zespół, stąd obecnie należy pozyskać środki i leczyć.

Radny Krystian Szostak zwrócił uwagę, że wszystkie szpitale razem zadłużone są na kwotę 17.000.000.000 zł, stąd być może kolejna zmiana władzy zmniejszy zadłużenie. Kolejno pomimo tego, że apel wysłany zostanie do decydentów, co jest oczywiste, ale ważna jest również orientacja ekip politycznych, które mają głos decydujący, zaproponował, aby wysłać uchwałę do wiadomości naszych posłów, aby wiedzieli, co dzieje się na ich terenie, a w razie czego będziemy mogli ich zapytać, czy mogą nam pomóc, czy mają jakąś orientację. W związku z powyższym poprosił o rozważenie takiej ewentualności i przesłać apel do wiadomości do posłów z naszego okręgu.

Przewodniczący Komisji przekazał, że jest, to bardzo dobry pomysł, aby poprzeć i wzmocnić głos Rady Powiatu.

P. Starosta przekazała, że Zarządowi Powiatu zależy na tym, aby apel trafił do wszystkich jednostek, które nas wspierały, to znaczy wszystkich gmin z terenu

Powiatu Pszczyńskiego i Czechowic-Dziedzic z prośbą, żeby podjęli podobną uchwałę i wysłały na adresy, które zostały przygotowane. Kolejno, jeśli chodzi o posłów, to ma różne doświadczenia. Dodała, że w najbliższą środę jest umówiona z jedną z posłanek, jednakże do tej pory nie udało się zainteresować rozmową Posła z Pszczyzny, który wcześniej miał takie możliwości.

Następnie prowadzący obrady udzielił głosu p. Markowi Dutkowskiemu Skarbnikowi Powiatu, celem omówienia projektów uchwał w sprawach: **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2024 rok (Druk Nr 11)** oraz **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2024-2031 (Druk Nr 12)**.

Skarbnik omówił ww. projekty uchwał, zgodnie z treścią ich uzasadnień, informując jednocześnie, że do wyżej wymienionych projektów uchwał przygotowane zostaną autopoprawki.

Odnosnie do projektu uchwały w sprawie **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2024 rok (Druk Nr 11)** radna Danuta Kocurek zapytała, o zakup jakich usług chodzi w dziale 600?

Skarbnik wyjaśnił, że są, to usługi związane z obsługą prawną, bowiem jak radni wiedzą Powiatowy Zarząd Dróg w Pszczynie nie ma obecnie obsługi prawnej i korzysta z obsługi kancelarii, która obsługuje Starostwo, w związku z czym trzeba za to zapłacić.

Radna Danuta Kocurek zapytała, o wydatki na kwotę ponad 12.000.000 zł z przeznaczeniem na uzupełnienie środków na wynagrodzenie związane z podwyżką dla nauczycieli? Dodała, że jest, to bardzo duża kwota. Zapytała, jak wygląda sprawa subwencji, czy będzie jakiś zwrot środków? Przekazała, że rozumie, iż podwyżki należało wypłacić nauczycielom od stycznia br.

Skarbnik wyjaśnił, że nie będzie żadnego zwrotu, bowiem Powiat otrzymał subwencję w wysokości 9.500.000 zł na podwyżkę dla nauczycieli, która nie pokrywa w całości kwoty podwyżki. Dodał, że taka sytuacja nie tylko ma miejsce w naszym Powiecie.

Radna Danuta Kocurek zwróciła uwagę, że również w dziale 854 pojawiła się kolejna duża kwota, bowiem ponad 1.000.000 zł na uzupełnienie środków na wynagrodzenia.

Skarbnik wyjaśnił, że w dziale 854 mamy nasze dwie jednostki budżetowe, tj. Powiatowe Ognisko Pracy Pozaszkolnej oraz Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną, gdzie pracują nauczyciele, którzy również podlegają podwyżce wynagrodzeń. Zwrócił uwagę, że subwencja, o której mówił wcześniej w całości wyniosła 9.500.000 zł.

W odniesieniu do projektu uchwały w sprawie **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2024-2031 (Druk Nr 12)**

Przewodniczący Komisji wyraził zadowolenie z realnej szansy, iż basen mieszczący się w PZS nr 2 w Pszczynie zostanie wyremontowany i będzie mógł przekazać w tej sprawie pozytywne informacje.

W wyniku dokonanej analizy poniższych projektów uchwał Rady Powiatu Pszczyńskiego, wysłuchaniu wyjaśnień Kierownika Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Pszczynie, Naczelnika Wydziału Kontroli i Zdrowia oraz Skarbnika Powiatu, członkowie Komisji Spraw Społecznych zaopiniowali je następująco:

- 1) projekt uchwały w sprawie **przyjęcia Powiatowej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych w Powiecie Pszczyńskim na lata 2024-2030 (Druk Nr 1)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 7 głosach „za”,
- 2) projekt uchwały w sprawie **przyjęcia Powiatowego Programu Przeciwdziałania Przemocy Domowej i Ochrony Osób Doznających Przemocy Domowej (Druk Nr 2)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 7 głosach „za”,
- 3) projekt uchwały w sprawie **ustalenia szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w mieszkaniach treningowych (Druk Nr 3)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 7 głosach „za”,
- 4) projekt uchwały w sprawie **wystąpienia z apelem dotyczącym finansowania działalności Szpitala Joannitas w Pszczynie samorządowej spółki z o. o. w restrukturyzacji (Druk Nr 4)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 7 głosach „za”,

- 5) projekt uchwały w sprawie **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2024 rok (Druk Nr 11) wraz z przedstawioną przez Skarbnika Powiatu autopoprawką**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 7 głosach „za”,
- 6) projekt uchwały w sprawie **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2024 – 2031 (Druk Nr 12) wraz z przedstawioną przez Skarbnika Powiatu autopoprawką**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 7 głosach „za”.

Ad. 3) Sprawy bieżące.

Przewodniczący Komisji poinformował, że na oprogramowaniu Esesja w porządku posiedzenia Komisji umieszczone zostało sprawozdaniem z efektów pracy Organizatora Rodzinnej Pieczy Zastępczej w Powiecie Pszczyńskim w roku 2023. Kolejno zapytał, czy ktoś z członków Komisji zgłasza do niego uwagi, wobec ich braku stwierdził, że członkowie Komisji przyjęli powyższe Sprawozdanie do wiadomości bez uwag. W dalszej kolejności poddał pod głosowanie protokół z posiedzenia Komisji Spraw Społecznych w dnia 26 lutego 2024 r., który był umieszczony na tablicy wraz z porządkiem posiedzenia Komisji. W wyniku przeprowadzonego głosowania, protokół został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przy 7 głosach „za” przez członków Komisji. Następnie przypomniał o obowiązku złożenia w dwóch egzemplarzach oświadczenia o stanie majątkowym (wg stanu na dzień 31.12.2023 r.) wraz z dwoma kopiami swojego zeznania o wysokości osiągniętego dochodu w roku podatkowym PIT za rok poprzedni oraz PIT R (wysokość diet) w nieprzekraczalnym terminie do dnia 30 kwietnia 2024 r. Kolejno poinformował, że następne posiedzenie Komisji Spraw Społecznych odbędzie się **w dniu 22 kwietnia br. o godz. 12⁰⁰**, celem zapoznania się z realizacją zadań i wydatkowania środków z budżetu w Wydziale Promocji Powiatu i Integracji Europejskiej, zaopiniowania projektów uchwał Rady na sesję w miesiącu kwietniu oraz podsumowania pracy Komisji w VI kadencji.

W wolnych głosach:

Przewodniczący Komisji zapytał, czy plac zabaw mieszczący się przy ZS nr 3 Specjalnych w Pszczynie jest terenem powiatowym? Dodał, że miał okazję tamtędy spacerować i jego zdaniem plac wymaga poprawy bezpiecznego podłoża, które jest

tam fatalne i do wymiany, na co należy zwrócić uwagę. Podkreślił, że podłoże jest tak powyginaane, że dzieci z różnymi niepełnosprawnościami są na pewno narażone na różnego rodzaju problemy. Przekazał, że o godz. 14⁴⁵ dla chętnych odbędzie się krótkie szkolenie z oświadczeń majątkowych, o czym mówił jemu Sekretarz Powiatu. Kolejno wobec braku dalszych chętnych do zabrania głosu, zamknął ten punkt porządku obrad.

Posiedzenie Komisji zakończono o godz. 14⁴⁵.

Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych

Michał Pudelko

Protokołowała: Aleksandra Folek - Krupnik